

Pierwszy raz

Myslovitz

Pierwszy raz zobaczył co to miłość
w upalną noc we śnie
gdy ujrzał ją coś nagle się zmieniło
doznany szok poruszył nim

Całował wciąż jej smukłą, długą szyję
przenikał go cudowny dreszcz
odeszła w dal i wszystko się skończyło
pozostał ból, miłości smak

Jak mam kochać kiedy Ty jesteś i zaraz znikasz
Jak mam kochać kiedy Ty...
Jak mam kochać kiedy Ty jesteś i zaraz znikasz
Jak mam kochać kiedy Ty...

Przywracał wciąż przerwane tamte chwile
zasypiał tak i budził się
przerwany sen, jej obraz nocy mijał
znikając jak ruchomy cel

Jak mam kochać kiedy Ty jesteś i zaraz znikasz
Jak mam kochać kiedy Ty...
Jak mam kochać kiedy Ty jesteś i zaraz znikasz
Jak mam kochać kiedy Ty...